

FR. KOLBUSZ i E. OTOLIŃSKI
Wyższa Szkoła Rolnicza — Kraków

NIEKTÓRE ZAGADNIENIA ROZWOJU ROLNICTWA BUŁGARSKIEGO

Rolnictwo w krajach demokracji ludowej przeszło wiele rewolucyjnych przeobrażeń ekonomiczno-społecznych, które w zależności od konkretnych warunków danego kraju przebiegały w odmiennych formach i w zróżnicowanym tempie. Również i społeczno-gospodarcze skutki zachodzących przeobrażeń wykazują pewną odmienność w poszczególnych krajach. Ponieważ jednym z podstawowych celów naszej polityki rolnej jest stwarzanie warunków i sprzyjanie społecznym i ekonomicznym przeobrażeniom na wsi, prowadzącym w konsekwencji do przebudowy ustroju rolnego, celowe wydaje się bardziej szczegółowe zapoznawanie się z osiągnięciami i skutkami przeobrażeń, jakie zaszły i zachodzą w bratnich krajach socjalistycznych, a które nasuwać mogą nam wiele pouczających wniosków.

W niniejszym artykule pragniemy scharakteryzować niektóre zagadnienia z zakresu przebudowy i rozwoju rolnictwa bułgarskiego, gdyż wydaje nam się, że wiele zagadnień stanowi dla nas pouczający przykład.

Uwagę naszą koncentrujemy zasadniczo na trzech zagadnieniach: a) tempie i kierunkach przebudowy ustroju rolnego; b) obecnym stanie gospodarki rolnej; c) niektórych zagadnieniach związanych z dalszym rozwojem spółdzielczości produkcyjnej.

*

*

*

Bułgaria jest krajem, w którym przejście od ustroju kapitalistycznego do socjalistycznego rozpoczęło się w warunkach ogólnego zacofania gospodarczego. Gospodarkę narodową tego kraju cechował bardzo słaby rozwój przemysłu, wysoki stopień rozdrobnienia gospodarstw rolnych i związane z tym zjawisko dużego nadmiaru siły roboczej na wsi.

Brak rozwiniętego przemysłu zmuszał ludność wiejską do pozostawania na wsi i prowadzenia ubogiego trybu życia. W parze z tym następowało dalsze rozdrabnianie gospodarstw, świadczące o procesach systematycznego ubożenia podstawowych mas chłopskich. U progu powstania ustroju ludowego na wsi bułgarskiej było około 1 100 tys. indywidualnych gospodarstw rolnych gospodarujących na powierzchni około 4,9 mln ha. Przeciętnie na 1 gospodarstwo przypadało 4,5 ha powierzchni ogólnej. Cechą charakterystyczną było również ogólne rozdrobnienie i szachownica gruntów. Cała powierzchnia rolna podzielona była na ponad 13 mln działek, przy przeciętnej wielkości jednej działki wynoszącej niecałe 35 arów. Wynika z tego, że Bułgaria pod względem rozdrobnienia gospodarstw rolnych zajmowała jedno z ostatnich miejsc w świecie. O ogólnym niedorozwoju ekonomicznym świadczy również i ten fakt, że to właśnie rozdrobnione i zacofane rolnictwo dawało ponad 60% ogólnego dochodu narodowego.

Odmienność sytuacji w zakresie społeczno-ekonomicznej struktury wsi bułgarskiej w porównaniu z burżuazyjną Polską polegała na tym, że na wsi bułgarskiej nie występowały pozostałości feudalizmu reprezentowane w głównej mierze przez własność obszarniczą.

Rzeczony rozwój kapitalizmu w rolnictwie bułgarskim rozpoczął się uwłaszczeniem chłopów na bazie walk narodowo-wyzwoleńczych w okresie wojny rosyjsko-tureckiej (1877—1878), która wymiotła feudalizm reprezentowany w poważnym stopniu przez feudałów tureckich. Droga rozwoju kapitalizmu w rolnictwie bułgarskim przypomina więc w pewnym stopniu drogę francuską, gdzie również feudalizm został zlikwidowany poprzez Wielką Rewolucję Burżuazyjną.

Większe gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 50 ha zajmowały w Bułgarii zaledwie 1,6% ogólnej powierzchni rolnej, podczas gdy u nas w Polsce prawie 50%. Głównym reprezentantem kapitalizmu w rolnictwie bułgarskim nie było więc gospodarstwo obszarnicze, a chłopskie gospodarstwa kapitalistyczne, których udział w strukturze wsi przekraczał 10% ogólnej liczby gospodarstw, a udział w własności ziemi stanowił 31,5%.

Sytuacja powyższa warunkowała określoną specyfikę różniącą wieś bułgarską od wsi polskiej — specyfikę, która znalazła swoje odzwierciedlenie w programie agrarnym władzy ludowej i wpłynęła w konsekwencji na tempo i metody przebudowy ustroju rolnego.

Specyfikę tę można by najogólniej ująć w następujące zagadnienie:

a. Prawie zupełny brak wielkiej własności kapitalistycznej wpłynął na to, że reforma rolna nie miała powszechnego charakteru, w związku z czym nie mogła w pokaźniejszy sposób zmienić ekonomicznych warunków rozwoju większej ilości gospodarstw chłopskich (rozparcelowano wśród gospodarstw chłopskich tylko 124 tys. ha ziemi). W tej konkretnej sytuacji już na początku budowy nowego ustroju uwaga chłopów bułgarskich koncentrowała się nie na zagadnieniu podziału ziemi, lecz na zagadnieniach związanych z unowocześnieniem metod i sposobów produkcji, technicznej modernizacji rolnictwa itp., realizacja których była niemożliwa w warunkach rozdrobnionej indywidualnej gospodarki chłopskiej.

b. Pomimo małego zasięgu reformy rolnej z punktu widzenia ilości rozparcelowanej i upaństwowionej ziemi (łącznie 224 tys. hektarów), to jednak objęła ona poważną część chłopskich gospodarstw typu kapitalistycznego. Reformą rolną objęte były gospodarstwa rolne o powierzchni przekraczającej 20 ha, w wyniku czego poderwana została siła ekonomiczna gospodarki kapitalistycznej reprezentowanej przez zamożnych chłopów. W związku z tym już w pierwszych dniach przemian agrarnych zamożne chłopstwo straciło perspektywy swojego rozwoju z jednoczesnym osłabieniem wpływów na pozostałą wieś.

c. Ciężkie warunki ekonomiczne chłopstwa bułgarskiego w okresie międzywojennym zmuszały go do szukania dróg obrony przed kapitalistycznym wyzyskiem, szukania dróg i źródeł poprawy swojej egzystencji. Rozwiązanie tego problemu chłopcy coraz częściej dostrzegali w rozwoju różnych form spółdzielczości, wśród których istniała również spółdzielczość produkcyjna. Tak więc zagadnienie spółdzielczości produkcyjnej jako formy gospodarowania chłopstwu bułgarskiemu nie było obce, a partia komunistyczna posiadała określone doświadczenie polityczno-organizacyjne na tym odcinku.

d. Sytuacja ekonomiczna przeważającej masy ludności wiejskiej stwarzała materialne podstawy do politycznego ciężenia jej w kierunku klasy robotniczej i jej komunistycznej partii, która w programie swoim wysuwała drogi radykalnego rozwiązania kwestii chłopskiej. Również i partia komunistyczna ze względu na małą

liczebność klasy robotniczej (78,7% ludności utrzymywało się z rolnictwa) dążyła do rozbudowy swoich szeregów w oparciu o biedniejsze chłopstwo. Rezultatem tego była szeroka rozbudowa organizacji partyjnych na wsi, których najważniejszym zadaniem po objęciu władzy przez masy pracujące była realizacja programu agrarnego zgodnie z nauką marksizmu-leninizmu. Był to bardzo istotny czynnik subiektywny wpływający na tempo uspołdzielczania rolnictwa w Bułgarii.

e. Chłopstwo bułgarskie wyzwolone zostało spod panowania tureckich feudałów i otrzymało ziemię w wyniku zwycięskiej wojny prowadzonej przez Rosję z Turcją. Fakt ten wpłynął na silne związki historyczne łączące naród bułgarski z rosyjskim. Z jednej strony ludność wiejska w Bułgarii śledziła z dużym zainteresowaniem przemiany zaszłe na wsi rosyjskiej w wyniku Rewolucji Październikowej, a z drugiej, rząd burżuazyjny nie miał podatnego gruntu do prowadzenia silnej kampanii antykołchozowej. Stąd też znacznie przychylniejszy był stosunek podstawowych mas chłopstwa do kolektywnej gospodarki.

* * *

Socjalistyczna przebudowa rolnictwa Bułgarii rozpoczęła się najwcześniej spośród wszystkich Krajów Demokracji Ludowej i przebiegała w najszybszym tempie. Praktycznie rzecz biorąc, w przeciągu 10 lat rolnictwo Bułgarii zostało całkowicie uspołdzielczone. Uspołdzielczenie opierało się na jednym typie spółdzielczości zbliżonym do naszego drugiego typu (Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza), tj. takiego, w którym przy podziale dochodów obok wynagrodzenia za świadczoną pracę występuje również wynagrodzenie za wniesioną ziemię. Zaznaczamy jednocześnie, że obecnie wynagrodzenie z tytułu wniesionej ziemi, będące formą renty gruntowej, zanika.

Tempo uspołdzielczania i zachodzące na jego bazie procesy koncentracji obrazuje tabela 1.

Tabela 1

Rozwój rolniczej spółdzielczości produkcyjnej na wsi bułgarskiej

Wyszczególnienie	1947	1949	1950	1955	1956	1958
Liczba gospodarstw spółdzielczych	439	1600	2608	2735	3100	975
Liczba gospodarstw chłopskich zrzeszonych w spółdz. prod. w tysiącach	44,1	156,5	537	591	911	powy- żej 1 mln.
Pow. ziemi uprawnej w tys. ha	180	551	2192	2582	3522	4935
Pow. ziemi uprawnej przypadająca na 1 spółdzielnię w ha	328	344	843	944	1161	4505
Procent uspołdzielczenia gosp. chłop.	4,4	14,2	48,9	54,0	77,0	98,0
Procent ziemi uspołdzielczonej w stosunku do ogólnej pow. stanowiącej własność chłopską	3,8	11,2	44,2	63,0	78,0	93,0

Jak wynika z cyfr przytoczonych w tabeli, w ostatniej fazie rozwoju ruchu spółdzielczego zaszły bardzo istotne zmiany wewnątrz gospodarki spółdzielczej, polegające na procesach koncentracji ziemi i innych środków produkcji.

Zagadnienie powyższe stanowi dla bułgarskiego rolnictwa bardzo istotny problem. Wiąże się ono bowiem ze sprawą unowocześnienia i specjalizacji produkcji rolniczej oraz jej intensyfikacją w skali całego kraju. Intensyfikacja dokonuje się w zasadzie w oparciu o dwa elementy — lepsze wyposażenie rolnictwa w techniczne i chemiczne środki produkcji, oraz w oparciu o lepsze wykorzystanie siły roboczej.

Problem wykorzystania siły roboczej w rolnictwie ma szczególnie ważne znaczenie, bowiem Bułgaria pomimo dużego postępu na odcinku uprzemysłowienia kraju pozostaje nadal jeszcze krajem nisko uprzemysłowionym. Obecnie z pracy w przemyśle utrzymuje się tylko 35% ludności, a pozostałe 65% czerpie środki do życia z rolnictwa. Obok tego kraj ten cechuje nadal wysoka gęstość zaludnienia na wsi, bowiem na każde 100 ha użytków rolnych przypada prawie 100 osób. W związku z tym przy szybkim tempie uspołdzielczania i niskiej intensywności produkcji w nowopowstałych gospodarstwach spółdzielczych wyzwolona została poważna ilość wolnych rąk do pracy, których Bułgaria nie mogła u siebie wykorzystać. Doszło do tego, że w latach 1954—1958 Bułgaria zmuszona była eksportować sezonowo wolną siłę roboczą do innych krajów, w szczególności do ZSRR i Czechosłowacji. Wspominamy o tym dlatego, że jest to zagadnienie istotne i dla naszego kraju, gdyż w wielu rejonach charakteryzujących się silnym rozdrobnieniem gospodarstw chłopskich liczba ludności wiejskiej przypadającej na 100 ha użytków rolnych jest tak wysoka, że uspołdzielczone rolnictwo nie będzie w stanie w pełni rezerw tych wykorzystać. W związku z tym przykład Bułgarii uczy nas, że i w naszych warunkach, celem przygotowania bazy pod przebudowę rolnictwa, uderzenie powinno iść w dwu kierunkach — z jednej strony należy maksymalnie rozwijać przemysł (i to robimy), który potrafiłby odciągać nadwyżki siły roboczej ze wsi do miasta, a z drugiej strony stymulować taki kierunek rozwoju i intensyfikacji produkcji rolnej, aby jak najpełniej wykorzystać zasoby siły roboczej zarówno w indywidualnej, jak też w przyszłości w uspołdzielczonej gospodarce rolnej.

Bułgaria, znajdując się w trudnej sytuacji na odcinku zatrudnienia, zaczęła gorączkowo szukać dróg wyjścia, gdyż eksport siły roboczej mógł tylko chwilowo złagodzić sytuację wewnętrzną. Drogę prowadzącą do rozwiązania tego problemu dostrzeżono w koncentracji i specjalizacji produkcji rolniczej. Procesy koncentracji związane były z łączeniem gospodarstw spółdzielczych w duże zjednoczone przedsiębiorstwa rolne. W wyniku tego liczba spółdzielni zmniejszyła się w 1958 r. w porównaniu z rokiem 1956 przeszło 3-krotnie, to jest z 3100 do 975. Przeciętny obszar ziemi przypadający na jedno gospodarstwo wzrósł w tym czasie z 1161 ha do 4505 ha, czyli prawie czterokrotnie. W parze ze zwiększaniem obszarów nastąpiła również koncentracja na odcinku hodowli, o czym informuje tabela 2.

Z przytoczonych danych wynika, że współczesne gospodarstwa spółdzielcze na wsi bułgarskiej to wielkoobszarowe i zdolne do rozwoju wielu skoncentrowanych gałęzi produkcji przedsiębiorstwa rolne. Zachodzące procesy koncentracji stworzyły więc ekonomiczne warunki do lepszego wykorzystania ziemi, siły roboczej i środków produkcji, do stosowania efektywnej mechanizacji, szerokiego stosowania w praktyce przodujących metod i technicznie uzasadnionych norm pracy, progresywnych form wynagradzania za pracę, prawidłowego urządzania wsi itp. Koncentrację i specjalizację produkcji rolnej w Bułgarii potraktowano jako główną metodę pełniejszego wykorzystania rezerw produkcyjnych rolnictwa, zwiększenia

wydajności produkcji z jednostki powierzchni, obniżenia kosztów własnych i podwyższenia wydajności pracy.

Tabela 2

Wzrost ilości pogłowia przypadającego na jedną spółdzielnię (dane ujmują tylko pogłowia zespołowe)

Wyszczególnienie	Pogłowia w sztukach	
	1948	1959
Bydło ogółem	16	783
w tym krowy	4	207
Trzoda chlewna	9	866
Owce	170	5460
Konie	7	304

Mówiąc o zagadnieniu koncentracji środków produkcji, jaka nastąpiła w ruchu spółdzielczym w ostatnim okresie, pragniemy nadmienić i o pewnych trudnościach wynikłych na tym tle. Ruch spółdzielczy na wsi bułgarskiej jest zjawiskiem w zasadzie młodym. Gospodarstwa spółdzielcze nie potrafiły jeszcze do niedawna w pełni okrzepnąć organizacyjnie i gospodarczo, członkowie spółdzielni nie stanowili jeszcze zwartych kolektywów, a zarządy spółdzielni nie nabrały doświadczenia w kierowaniu dużą gospodarką rolną. W związku z tym należałoby zwrócić większą uwagę na gospodarczy rozwój spółdzielczości produkcyjnej w początkowych jej rozmiarach i dopiero w miarę nabywania doświadczeń stymulować koncentrację. Należy przypuszczać, że Bułgaria w zakresie koncentracji poszła w ślad za Związkiem Radzieckim, zapominając o tym, że znajduje się na innym etapie budownictwa socjalistycznego na wsi oraz że rozwija swoją gospodarkę rolną w odmiennych warunkach przyrodniczo-ekonomicznych.

Bułgaria, przeskakując etap walki o gospodarcze i organizacyjne umocnienie spółdzielczości w początkowych jej rozmiarach, bez określonych badań zmierzających do ustalenia optymalnych granic wielkości gospodarstwa spółdzielczego w jej konkretnych warunkach, utworzyła w bardzo krótkim okresie czasu terytorialnie rozległe i trudne do kierowania przedsiębiorstwa. W wyniku tego na przestrzeni ostatnich dwu lat w rolnictwie bułgarskim zauważyć się daje pewna stagnacja na odcinku wzrostu produkcji. Nie negując więc pozytywnej roli, jaką niewątpliwie spełnić może koncentracja produkcji, należy jednak stwierdzić na przykładzie rolnictwa bułgarskiego, że nie może ona być realizowana po prostu, że musi odpowiadać konkretnym warunkom przyrodniczo-gospodarczym i etapowi rozwoju ruchu spółdzielczego. Obecnie Bułgaria czyni duże wysiłki w kierunku dostosowania nakładów inwestycyjnych w rolnictwie do potrzeb gospodarczych spółdzielczości, tak aby stwarzały one bazę dla szybkiej intensyfikacji rolnictwa.

* *

*

Rolnictwo bułgarskie ma na swoim koncie dość poważny dorobek produkcyjny, osiągnięty na bazie uspołdzielczania gospodarki chłopskiej. Zanim jednak przejdziemy do krótkiej charakterystyki rozwoju rolnictwa i jego osiągnięć, zatrzymamy się w kilku zdaniach nad problemem wyposażenia go w środki produkcji, które stanowią przecież podstawę intensyfikacji.

Rzeczą charakterystyczną dla bułgarskiej spółdzielczości produkcyjnej jest bardzo szybki wzrost wartości trwałych środków produkcji, wyprzedzający proces uspołdzielczania. Ten wzrost wartości jest wynikiem zarówno dużej pomocy finansowej państwa dla spółdzielczego rolnictwa, jak również wynikiem wewnętrznego umacniania się spółdzielczości, która coraz większe sumy świadczy na cele inwestycyjne.

Na przestrzeni 10 lat, tj. od 1948 do 1958 r. roczna wartość inwestycyjnej pomocy państwa wzrosła 33-krotnie. W parze z tym szedł wzrost nakładów ze środków własnych wygospodarowanych przez spółdzielczość produkcyjną. Tak np. jeśli nakłady własne spółdzielni w 1950 r. przyjmujemy za 100, to w 1958 r. wskaźnik ten wynosi 945, czyli na przestrzeni 8 lat obserwujemy prawie 10-krotny wzrost.

Korzystnie z produkcyjnego punktu widzenia kształtuje się również struktura podstawowych środków produkcji. Tak np. w 1959 r. z ogólnej wartości trwałych środków produkcji w spółdzielniach zabudowania zajmowały 27,3% plantacje trwałe 22,2%, zwierzęta gospodarskie produkcyjne 15,2%, zwierzęta pociągowe 10,3% i inwentarz martwy 10,0%, a pozostałe 15% przypadało na urządzenia melioracyjne i inne środki produkcji

Bardzo szybko wzrasta wartość urządzeń nawadniających. Jeśli w 1944 r. systemem nawadniania objętych było w Bułgarii tylko 35 tys. ha, to w 1960 r. liczba ta przekroczyła 650 tys. ha. Obecnie na każde 8 ha powierzchni użytków rolnych przypada 1 ha ziem nawadnianych. Zagadnienie nawadniania ma dla bułgarskiego rolnictwa ogromne znaczenie. Kraj ten odznacza się bowiem bardzo żyznymi glebami (ponad 80% gleb uprawnych to czarnoziemy), ciepłym klimatem, ale stosunkowo małą ilością opadów, przy jednoczesnym niekorzystnym ich rozmieszczeniu w ciągu roku. Średnia roczna suma opadów kształtuje się co prawda na poziomie 550 mm, ale prawie połowa przypada na okres martwy w rolnictwie. Dlatego też szereg upraw, a w szczególności warzywa i okopowe, wymagają dodatkowego nawodnienia.

Mówiąc o wyposażeniu rolnictwa w środki produkcji, należy także wspomnieć o bazie technicznej gospodarki rolnej. Chociaż ta ostatnia skupiona jest jeszcze w rękach państwa (POM) to niemniej jednak wywiera istotny wpływ na rozwój rolnictwa spółdzielczego. Do roku 1944 w rolnictwie bułgarskim pracowało niespełna 3000 traktorów w przeliczeniu na 15-konne, a w 1959 r. ponad 35 tys., czyli że liczba ich zwiększyła się prawie 12 razy. Szczególnie szybki wzrost parku maszynowego obserwujemy od 1955 r. do chwili obecnej. Tak np. liczba traktorów na przestrzeni lat 1955—1959 zwiększyła się o 80%, kombajnów zbożowych ponad 2-krotnie, bowiem z 2363 sztuk do 5005 sztuk. Obecnie na 1 gospodarstwo spółdzielcze przypada ponad 36 sztuk traktorów przeliczeniowych, prawie 6 sztuk kombajnów zbożowych oraz dziesiątki sztuk innych maszyn i narzędzi rolniczych.

Istotnym zagadnieniem z punktu widzenia wzrostu wydajności w gospodarce polowej jest nawożenie mineralne. Rolnictwo bułgarskie w okresie kapitalizmu zużywało znikomą wprost ilość nawozów mineralnych — zaledwie 0,5 kg czystego składnika NPK na 1 ha użytków rolnych. W 1959 r. zużycie wynosiło 45 kg NPK na 1 ha użytków rolnych, czyli że wzrosło 95 razy.

Scharakteryzowany wzrost zasobności gospodarki spółdzielczej w środki produkcji wpływa korzystnie na rozwój rolnictwa. Jeśli do 1954 r. rolnictwo bułgarskie rozwijało się nierównomiernie i zbyt wolno, to w następnych latach obserwujemy przyspieszone tempo na tym odcinku. To zwiększone tempo przypisać należy nie tylko faktowi okrzepnięcia organizacyjnego i gospodarczego spółdzielczości produkcyjnej, ale również faktowi wzrostu nakładów na produkcję i efektom ekonomicz-

nym przynoszonym przez inwestycje poczynione w początkowej fazie uspołdzielczania. Tezę tą potwierdzają dane tabeli 3, obrazującej wskaźniki wzrostu produkcji.

Tabela 3

Wskaźniki rozwoju rolnictwa bułgarskiego

Wyszczególnienie	1932—38	1939	1948	1952	1957	1958
Produkcja rolnicza ogółem	100	113	116	112	141	143
Produkcja roślinna	100	124	123	117	157	147
Produkcja zwierzęca	100	98	106	103	117	137

Jak wynika z tabeli 3, okres lat 1954—58 oznacza wzrost produkcji rolnictwa bułgarskiego. Jest rzeczą charakterystyczną także i to, że w ostatnim okresie nastąpił poważny rozwój gospodarki hodowlanej, a tym samym likwidowana jest dysproporcja pomiędzy produkcją roślinną a zwierzęcą, wynikła w początkowym etapie uspołdzielczania. Nadmienić jednocześnie należy, że rozwój produkcji zwierzęcej w uspołdzielczonym rolnictwie bułgarskim potwierdza tezę mówiącą o tym, że jeśli stworzone są odpowiednie warunki ekonomiczne — to produkcja zwierzęca może rozwijać się bardzo szybko, wyprzedzając tempo uzyskiwane na tym odcinku przez indywidualną gospodarke chłopską.

Rozwój produkcji rolniczej dokonuje się faktycznie na bazie intensyfikacji, o czym świadczą również uzyskiwane plony i wzrost wydajności jednostkowej zwierząt gospodarskich.

Tabela 4

Plony ważniejszych upraw

Rodzaj upraw	Plony w poszczególnych okresach w q/ha				
	1907—11	1930—34	1939—40	1952—57	1958—59
Pszonica	9,5	11,5	11,8	14,3	17,4
Kukurydza	9,9	12,2	13,4	14,2	21,0
Jęczmień	9,5	13,2	14,1	16,0	18,7
Buraki cukr.	137	130	160	162	216
Ziemniaki	36,8	35,6	59,0	80,4	120,0

Dane obrazujące plony za tak długi okres czasu przytaczamy celowo, aby pokazać, że na przestrzeni ostatniego 50-lecia w rolnictwie bułgarskim nie obserwowano radykalniejszego wzrostu plonów. Wzrost taki nastąpił dopiero w ostatnich latach, czyli po uspołdzielczeniu gospodarki rolnej. Jest rzeczą oczywistą, że w warunkach bułgarskich (żyzne gleby i ciepły klimat) plony te nie są jeszcze dostatecznie wysokie, ale uzyskane tempo wzrostu wskazuje nam, że na przestrzeni kilku najbliższych lat Bułgaria wysunie się pod tym względem na jedno z pierwszych miejsc wśród Krajów Demokracji Ludowej. Podobną do wydajności w produkcji roślinnej sytuację obserwujemy na odcinku produktywności zwierząt. Tak np. przeciętna roczna mleczność krów wynosiła w 1939 r. 450 litrów mleka, w 1952 r. — 438 litrów, w 1957 r. — 922 litrów, a w 1958 r. — 1600 litrów. Korzystna sytuacja na odcinku gospodarki hodowlanej jest wynikiem szeroko rozwiniętego budownictwa inwentarskiego i znacznej poprawy bazy paszowej. Udział upraw pastewnych

w strukturze zasiewów wzrósł prawie dwukrotnie w porównaniu z okresem sprzed 1939 r. Skoro już wspomnieliśmy o zmianach w strukturze zasiewów, to nie sposób nie poświęcić temu zagadnieniu kilku słów. Wspominaliśmy już, że rolnictwo bułgarskie dąży do rozwoju produkcji wyspecjalizowanej, wysokotowarowej, a jednocześnie maksymalnie intensywnej. Istotną rolę w intensyfikacji rolnictwa odgrywa rozwój warzywnictwa, trwałych nasadzeń winorośli i drzew owocowych oraz uprawy przemysłowe. Potwierdzają to dane obrazujące różnice pomiędzy strukturą upraw obecną, a strukturą z okresu międzywojennego. W 1959 r. w porównaniu z 1939 r. uprawa warzyw rozszerzyła się 2,5-krotnie, plantacji trwałych o 56,4%, upraw przemysłowych prawie o 40% i pastewnych prawie 2-krotnie. Zmniejszeniu o 20% uległ udział roślin zbożowych. Spadek udziału zbóż w strukturze zasiewów rekompensowany jest zwiększonymi plonami, tak że nie odbiło się to ujemnie na ich produkcji globalnej w skali całego kraju.

Na podstawie tych krótkich danych można łatwo dojść do wniosku, że kierunek zmian jest właściwy i pozwala lepiej wykorzystać potencjalne możliwości bułgarskiego rolnictwa w warunkach ciepłego klimatu, żyznej gleby i dostatecznych zasobów siły roboczej. Nie bez znaczenia jest tutaj również i rynek zagraniczny, na który Bułgaria dostarcza duże ilości wysokogatunkowych przetworów owocowo-warzywnych i samych owoców.

* *
*
*
*

Rolnictwo bułgarskie na drodze swojego rozwoju napotyka na szereg zagadnień, rozwiązanie których stanowi bardzo istotny problem dla jego perspektywy. W tym miejscu zwrócimy uwagę tylko na niektóre z nich.

Pierwszym zagadnieniem, które chcemy przedstawić szczegółowiej, jest sprawa siły roboczej i jej pełnego wykorzystania. W spółdzielniach produkcyjnych Bułgarii pracuje obecnie ponad 2 mln osób. W 1958 r. na każdego zatrudnionego przypadało przeciętnie 148 przepracowanych dniówek roboczych. Widzimy więc, że rolnictwo bułgarskie nie wykorzystuje w pełni posiadanych zasobów siły roboczej. Tempo uprzemysłowienia, aczkolwiek duże, nie potrafi w najbliższej przyszłości zapewnić pełnego odciążenia tych rezerw ze wsi do miasta. Na rolnictwie więc spoczywa obowiązek takiego rozwoju produkcji, aby pozwolił on na lepsze wykorzystanie siły roboczej, a jednocześnie sprzyjał rozwojowi postępu technicznego. Dążenie do rozwiązania powyższego problemu było jedną z głównych przyczyn koncentracji produkcji. Koncentracja ta stwarza ekonomiczne warunki rozwoju wielokierunkowego, wyspecjalizowanego, a jednocześnie skoncentrowanego gospodarstwa rolnego. Jest to zagadnienie istotne, gdyż warunki przyrodniczo-ekonomiczne Bułgarii nie pozwalają na prowadzenie gospodarki jednokierunkowej. Przyjęty kierunek specjalizacji przy tych rozmiarach obszarowych gospodarstw spółdzielczych pozwala na wprowadzenie postępu technicznego, przy jednoczesnym stwarzaniu bazy produkcyjnej, pozwalającej wykorzystać rezerwy siły roboczej. Przedstawione uprzednio tendencje specjalizacji przy obecnym asortymencie sprzętu technicznego pozwalają na mechanizację prac ciężkich, podczas gdy większość prac pielęgnacyjnych, prac przy zbiorze, przechowywaniu oraz przetwarzaniu i uszlachetnianiu płodów rolnych wykonuje się przy dużym udziale ludzkiej siły roboczej. Takie podejście faktycznie czyni pracę ludzką lżejszą i bardziej wydajną, bez zmniejszania ilości zatrudnionych. Nie bez znaczenia pozostaje tutaj rozwój gospodarki hodowlanej, która gwarantuje większą ciągłość pracy na przestrzeni całego roku, ograni-

czając w zatrudnieniu tak zwane martwe sezony, które są nie do uniknięcia w produkcji roślinnej.

Obok występującego zjawiska nadwyżek siły roboczej istotnym zagadnieniem jest także sprawa wynagradzania za pracę. W 1959 r. na jednego członka przypadało przeciętnie 220 dniówek obrachunkowych. Przy opłacie dniówki obrachunkowej, wynoszącej około 20 lewów, uzyskujemy roczny dochód w granicach 4 do 4,5 tys. lewów rocznie. Wynagrodzenie to jest równe wynagrodzeniu uzyskiwanemu w przemyśle, ale jest jednak jeszcze małe. Pomimo tego występuje już charakterystyczne zjawisko rozbieżności pomiędzy wzrostem wynagrodzenia za pracę a wydajnością pracy — wynagrodzenie wyprzedza wydajność. Dlatego też bardzo ostro zarysowuje się w ostatnim okresie konieczność podniesienia wydajności pracy w rolnictwie. Próbowano wpłynąć na zwiększenie wydajności pracy w gospodarce zespołowej drogą likwidacji działki przyzagrodowej. Skutek tego był odwrotny aniżeli cel, który przyświecał inicjatorom. Chłopi pociągnięcie to potraktowali nieprzychylnie, w rezultacie czego spadło zainteresowanie rozwojem spółdzielczego gospodarstwa, a tym samym obniżyła się wydajność pracy. Obecnie działki przyzagrodowe są z powrotem tworzone w rozmiarach przewidzianych statutem. Niemniej jednak nadal aktualne jest zagadnienie dopracowania bodźców materialnych, które decydują o rozwoju rolnictwa i wydajności pracy ludzi w nim zatrudnionych.

Pragniemy w tym miejscu nadmienić, że wydajność pracy, mimo wspomnianych powyżej braków, jest obecnie w porównaniu z indywidualną gospodarką znacznie wyższa. Tak np. średnio w gospodarstwach chłopskich na wyprodukowanie 1 q pszenicy rozchodowano 32 roboczo-godziny, w spółdzielniach produkcyjnych w 1957 r. 15 godz., a w PGR tylko 4 godziny. Na 1 q kukurydzy rozchodowano w indywidualnych gospodarstwach 51 roboczo-godzin, w spółdzielniach 23, a w PGR 14 godzin. Widzimy więc, że aczkolwiek w porównaniu z indywidualną gospodarką wydajność pracy znacznie wzrosła, to w porównaniu z PGR wskaźnik ten kształtuje się na niekorzyść spółdzielczości. W najbliższych latach spółdzielczość powinna w tym zakresie osiągnąć poziom uzyskiwany w gospodarce państwowej.

Następnym problemem, który Bułgaria zamierza zmienić, to reorganizacja ośrodków maszynowych i sprzedaż parku traktorowego na własność spółdzielniom. Decyzja w tej sprawie podjęta została przeszło rok temu, ale jeszcze do tej pory nie została zrealizowana. Trudności, na jakie napotkano przy zrealizowaniu tej decyzji, są dwojakiego rodzaju — finansowe i organizacyjno-gospodarcze. Z tytułu opłaty za pracę maszyn państwowych ośrodków maszynowych w spółdzielniach państwo uzyskuje rocznie dochód w wysokości 2 mld lewów, to jest 1/15 wartości budżetu całego państwa. W tej sytuacji reorganizacja ośrodków maszynowych nie jest już zagadnieniem dotyczącym samego tylko rolnictwa. Państwo, aby zrezygnować z tej formy dochodów, musi znaleźć drogi uzyskania tych środków bądź to z innych działów gospodarki narodowej, bądź też w innej formie ściągnąć je z rolnictwa. Z drugiej zaś strony przytoczona suma mówi nam o tym, jak istotnym zagadnieniem gospodarczym dla samych spółdzielni jest reorganizacja ośrodków maszynowych.

Trudności natury organizacyjno-gospodarczej odnoszą się zasadniczo do zagadnień remontów bieżących, zaopatrzenia w części zamienne, kadry mechanizatorów, organizacji warsztatów mechanicznych przy spółdzielniach itp. Należy nadmienić, że już od momentu podjęcia decyzji w tej sprawie, to jest od przeszło roku, trwa praca przygotowawcza, której celem jest opracowanie warunków przejęcia od państwa bazy technicznej przez spółdzielnie produkcyjne.

Ostatnia sprawa, o której pragniemy wspomnieć, dotyczy rozwoju produkcji zwierzęcej. Wspominaliśmy już o tym, że w bułgarskiej spółdzielczości produkcyjnej daje się zauważyć na tym odcinku pewną poprawę. Wzrósł udział produkcji zwierzęcej w strukturze produkcji globalnej rolnictwa oraz podniosła się wydajność jednostkowa zwierząt. Nie negując tych niewątpliwie dodatnich zjawisk, należy stwierdzić, że tempo rozwoju gospodarki hodowlanej jest jeszcze słabe. Wynika to stąd, że przy uspołdzielczaniu rolnictwa wystąpiła poważna dysproporcja pomiędzy tempem uspołdzielczania a rozwojem gospodarki hodowlanej. Spółdzielnie produkcyjne odczuwają trudności w zaopatrywaniu się w żywy inwentarz produkcyjny z zewnątrz, bowiem mały odsetek gospodarstw państwowych nie może zaopatrzyć gospodarki spółdzielczej w potrzebny jej materiał zarodowy. Wskutek tego spółdzielczość zmuszona jest rozwiązywać to zagadnienie własnymi siłami. Ponieważ jednak pozycja wyjściowa w postaci początków zespołowej gospodarki hodowlanej była słaba, rozwój produkcji zwierzęcej w oparciu o wewnętrzne możliwości spółdzielni produkcyjnych dokonuje się zbyt powoli. Odnosi się to oczywiście nie do całości produkcji zwierzęcej, a tylko do pogłowia bydła. W odniesieniu do pogłowia trzody chlewnej i owiec w związku z inną rotacją stada istnieje możliwość szybkiego rozwoju liczebnego pogłowia.

Omawiając zagadnienie rozwoju gospodarki hodowlanej, pragniemy nadmienić, że próba likwidacji działek przyzagrodowych spowodowała okresowy spadek pogłowia bydła w całości gospodarki rolnej, gdyż chłopci nie oddali posiadanego inwentarza gospodarce zespołowej. Dlatego też, jeśli na odcinku trzody chlewnej i owiec obserwujemy systematyczny ilościowy wzrost pogłowia, to w bydle w latach 1958—1959 nastąpił pewien spadek. Tak np. jeśli pogłowie zwierząt w 1953 r. przyjmujemy za 100, to wskaźnik ten w 1959 r. wynosił dla bydła i krów 88, dla trzody chlewnej 158, a dla owiec 110.

Z przytoczonych danych wynika, że na pierwszym etapie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej działka przyzagrodowa powinna być wykorzystana dla utrzymania określonego stanu pogłowia bydła, a jej likwidacja może nastąpić dopiero na bazie rozwoju podstawowych gałęzi gospodarki zespołowej — wśród nich hodowli. Dlatego też przed spółdzielczością produkcyjną Bułgarii stoi poważne zadanie zwiększenia wysiłku na odcinku prac hodowlanych, które w konsekwencji powinny przyspieszyć rozwój produkcji zwierzęcej i podnieść jej efektywność. Do tego celu może być wykorzystana do pewnego czasu również i działka przyzagrodowa, co obecnie w Bułgarii jest realizowane.

* * *

Przedstawione w niniejszym artykule zagadnienia przebudowy i rozwoju bułgarskiego rolnictwa wskazują nam, że mimo występowania takich lub innych trudności, które staraliśmy się przedstawić, uspołdzielczenie gospodarki chłopskiej stworzyło ekonomiczną bazę dla szybkiego wzrostu produkcji rolnej, jej właściwej specjalizacji i unowocześnienia. Dzięki temu już w najbliższej przyszłości Bułgaria osiągnie niewątpliwie poziom produkcji rolnej równy przodującym krajom europejskim.